

Wały Piastowskie jak nowe

22.08.2013.

CHOSZCZNO – Teraz nawet niepełnosprawny na wózku będzie mógł tu pospacerować – twierdzi IRMINA GUZEK. Mówi o wyremontowanych podejściach na Wały Piastowskie.

Spacerowa alejka wzniesiona na wale biegnącym wzdłuż ul. Piastowskiej w konserwatorskich archiwach nazywana jest Wałami Piastowskimi. Historia ich powstania ściśle związana jest z dziejami naszego miasta. Mniej więcej do połowy XVIII wieku pomiędzy wspomnianymi wałami, a murami grodu znajdowała się fosa. Po zniszczeniach pozostałych po Wojnie Trzydziestoletniej w Arnswalde wykonywano pojedyncze remonty i dopiero w pierwszej połowie XIX wieku zdecydowano o likwidowaniu dotychczasowego systemu obronnego. Właśnie w tamtym czasie zaczęto niwelować wały i zasypywać fosę. Wtedy to od strony zachodniej powstał park spacerowy, a od południowej, czyli tam gdzie dzisiaj jest kort tenisowy i plac pozostawiono zwykłą łąkę. Z dokładnych historycznych zapisów wynika, że w 1838 roku rozebrano bramę Młyńską, potem kolejne dwie i mury od strony zachodniej, a wszystko to robiono w związku z planowaną modernizacją ulic miasta. Właśnie wtedy powstał wspomniany wyżej park z aleją biegnącą w kierunku południowym, która prowadziła m.in. grzbietem opisywanych wałów.

Wspomniana wyżej IRMINA GUZEK, którą spotkaliśmy na spacerze z mężem twierdzi, że nowe podejścia są nie tylko praktyczne, ale zdecydowanie upiększyły ten kawałek miasta. – Takich miejsc wymagających natychmiastowej „reakcji” jest w naszym mieście zdecydowanie więcej i tylko brak funduszy sprawia, że muszą czekać w kolejce. W tym przypadku zareagowaliśmy na prośbę mieszkańców, którzy podkreślali, że praktycznie w czasie każdej ulewy woda wypłukiwała dotychczasową nawierzchnię i całość wynosiła na ul. Piastowską – tłumaczy burmistrz ROBERT ADAMCZYK. Dodaje, że całe przedsięwzięcie zrealizowane zostało z kasy gminy. I jeszcze na koniec dodajmy, że mąż pani Irminy podsunął ciekawy pomysł: – A może tak Wały Piastowskie połączyć z nadjeziorną promenadą, ul. Jagiełły i Wolności i stworzyć z tego mały szlak rowerowy?

Tadeusz Krawiec

